

POSTANOWIENIE

Dnia 26 stycznia 2023 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Andrzej Stępka

po rozpoznaniu w dniu 26 stycznia 2023 r.

na posiedzeniu w trybie art. 535 § 3 k.p.k.

sprawy D. B.

skazanego z art. 13 § 1 k.k. w zw. z art. 148 § 1 i 3 k.k.

w zw. z art. 223 § 1 k.k. i inne,

z powodu kasacji wniesionej przez obrońcę skazanego

od wyroku Sądu Apelacyjnego w Krakowie

z dnia 15 czerwca 2022 r., sygn. akt II AKa 126/22, utrzymującego w mocy wyrok Sądu Okręgowego w Tarnowie

z dnia 1 marca 2022 r., sygn. akt II K 38/21,

p o s t a n o w i ł

1. oddalić kasację obrońcy skazanego jako oczywiście bezzasadną;

2. zwolnić skazanego od kosztów sądowych postępowania kasacyjnego;

3. zasądzić od Skarbu Państwa na rzecz adwokat B. A., Kancelaria Adwokacka w T., kwotę 738 zł (siedemset trzydzieści osiem złotych), w tym 23 % VAT, tytułem wynagrodzenia za sporządzenie i wniesienie kasacji na rzecz skazanego D. B.

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 1 marca 2022 r., sygn. akt II K 38/21, Sąd Okręgowy w Tarnowie, uznał D. B. za winnego popełnienia następujących przestępstw:

1/ zarzuconej w pkt I aktu oskarżenia zbrodni z art. 13 § 1 k.k. w zw. z art. 148 § 1 i § 3 k.k. i art. 223 § 1 k.k. w zw. z art. 157 § 2 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. polegającej na tym, że w dniu 4 maja 2021 r. w B., województwa [...], w mieszkaniu przy ul. [...], działając z zamiarem bezpośrednim usiłował pozbawić życia funkcjonariuszy Komendy Powiatowej Policji w B. st. post. R. K. oraz sierż. T. P. podczas i w związku z pełnieniem przez nich obowiązków służbowych związanych z ochroną bezpieczeństwa ludzi, polegających na interwencji w miejscu jego zamieszkania oraz jego zatrzymaniu, poprzez czynną napaść na policjantów polegającą na wykonaniu zamachu dwoma nożami o długości ostrza 13 cm i 12,7 cm, trzymanymi w obu dłoniach w kierunku szyi policjantów, jednakże celu swojego nie osiągnął z uwagi na użycie przez st. post. R. K. gazu pieprzowego oraz z uwagi na użycie przez sierż. T. P. chwytu obezwładniającego, a nadto w trakcie obezwładniania go usiłował trzymanym w prawej dłoni nożem zadać cios w brzuch st. post. R. K., którego to celu nie osiągnął z uwagi na zastosowanie przez policjanta uniku, a w wyniku tego zdarzenia ugodził sierż. T. P. nożem w prawe ramię powodując ranę długości 0,5 cm na przedniej powierzchni ramienia prawego, które to obrażenie naruszyło czynności narządu jego ciała na okres poniżej 7 dni - i za to na mocy art. 14 § 1 k.k. w zw. z art. 148 § 3 k.k. i art. 11 § 3 k.k. wymierzył mu karę 12 lat pozbawienia wolności; w związku z tym skazaniem na mocy art. 46 § 1 k.k. orzekł od oskarżonego D. B. tytułem zadośćuczynienia na rzecz pokrzywdzonego T.P. kwotę 3.000 zł, a na rzecz pokrzywdzonego R. K. kwotę 2.000 zł (pkt I, III i IV wyroku);

2/ zarzucanego w pkt II aktu oskarżenia występku z art. 224 § 2 k.k. i art. 226 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. polegającego na tym, że w tym samym czasie, w B. woj. [...], w trakcie interwencji funkcjonariuszy Policji, w mieszkaniu przy ul. [...], a nadto w trakcie doprowadzania go do karetki pogotowia, jak również w trakcie transportu radiowozem do Komendy Powiatowej Policji w B. groził funkcjonariuszom Komendy Powiatowej Policji w B. st. post. R. K. oraz sierż. T. P. pozbawieniem życia, w celu zmuszenia ich do odstąpienia od prawnych czynności służbowych związanych z jego zatrzymaniem oraz znieważał ich słowami powszechnie uznanymi za obelżywe, podczas i w związku z pełnieniem przez nich

obowiązków służbowych - i za to na mocy art. 224 § 2 k.k. w zw. z art. 11 § 3 k.k. wymierzył mu karę 6 miesięcy pozbawienia wolności;

3/ zarzucanego w pkt III aktu oskarżenia przestępstwa z art. 288 § 1 k.k. polegającego na tym, że w dniu 19 listopada 2020 r., w B. woj. [...], poprzez kilkakrotne kopanie nogą oraz uderzanie ręką umyślnie dokonał zniszczenia mienia w postaci drzwi wejściowych do mieszkania, wskutek czego powstały straty o wartości 1.650 zł na szkodę A. P. - i za to wymierzył mu karę 6 miesięcy pozbawienia wolności; w związku ze skazaniem za ten czyn, na mocy art. 46 § 1 k.k. zasądził od oskarżonego D. B. na rzecz pokrzywdzonej A. P. kwotę 1.650 zł tytułem odszkodowania;

4/ przestępstwa z art. 209 § 1a k.k. zarzucanego w pkt IV aktu oskarżenia polegającego na tym, że w okresie od listopada 2020 r. do dnia 29 marca 2021 r. w B. województwa [...], uchylał się od obowiązku alimentacyjnego wobec G. S. określonego co do wysokości 500 zł miesięcznie zasądzonych wyrokiem Sądu Rejonowego w Bochni z dnia 3 sierpnia 2011 r., sygn. akt III RC 133/11, w związku z powstałą zaległością stanowiącego równowartość co najmniej trzech świadczeń okresowych, w wyniku czego naraził małoletniego G. S. na niemożność zaspokojenia podstawowych potrzeb życiowych - i za to wymierzył mu karę 4 miesięcy pozbawienia wolności;

5/ na mocy art. 85 § 1 k.k. i art. 86 § 1 k.k. w miejsce kar pozbawienia wolności orzeczonych za zbiegające się przestępstwa Sąd wymierzył oskarżonemu karę łączną 12 lat i 3 miesięcy pozbawienia wolności, na poczet której na mocy art. 63 § 1 k.k. zaliczył okres zatrzymania i tymczasowego aresztowania oskarżonego od dnia 4 maja 2021 r. do dnia 17 maja 2021 r. i od dnia 19 grudnia 2021 r. do dnia 1 marca 2022 r. (pkt IX i X wyroku).

Od tego wyroku apelację wniósł obrońca D. B., który zaskarżył wyrok w całości i skargę oparł o podstawy z art. 438 pkt 2 i 3 k.p.k., zarzucając:

I/ W odniesieniu do czynów wskazanych w pkt I oraz w pkt II aktu oskarżenia:

1/ Obrazę przepisów postępowania, która mogła mieć wpływ na treść orzeczenia, a to:

a/ art. 7 k.p.k. poprzez dokonanie dowolnej, a nie swobodnej oceny dowodów sprzecznej z zasadami logicznego rozumowania, poprzez przyjęcie, że:

- zeznania świadków R. K. i T. P. są wiarygodne w zakresie opisu zachowania oskarżonego, który miał atakować funkcjonariuszy Policji poprzez kierowanie się w ich stronę, robienie zamachów nożami w okolice ich szyi, a które to noże oskarżony miał trzymać w zgiętych rękach uniesionych nad głową, podczas gdy różnica wzrostu pomiędzy oskarżonym, a świadkami oraz dezorientacja i ograniczona widoczność oskarżonego wynikająca z zastosowania gazu pieprzowego wykluczają powyżej opisanie zachowanie, zwłaszcza celowanie nożami przez oskarżonego w newralgiczne części ciała świadków w sposób przez nich podany;

- zeznania świadków R. K. i T. P. są wiarygodne w zakresie słów jakie miał wypowiadać oskarżony, zarówno w odniesieniu do wypowiedzi o pozbawieniu życia świadków jak i w odniesieniu do gróźb i słów wulgarnych, podczas gdy okoliczność ta nie została potwierdzona żadnym innym dowodem;

- zeznania świadków R. K. i T. P. są wiarygodne w zakresie opisu zachowania oskarżonego, który będąc w pozycji zgiętej miał intencjonalnie wykonać zamach nożem celując w brzuch świadka R. K., który wykonał unik, co skutkowało samookaleczeniem się przez oskarżonego w nogę, podczas gdy okoliczności sprawy, zwłaszcza wzajemne usytuowanie świadków i oskarżonego, gabaryty pomieszczenia, w którym się znajdowali oraz uprzednie użycie gazu pieprzowego wobec oskarżonego, wykluczają, by oskarżony wypatrzył świadka i wykonał powyżej opisany zamach nożem w brzuch świadka, który to zamach na skutek uniku świadka skutkowało ugodzeniem się przez oskarżonego w prawe udo od tyłu, a na co pośrednio wskazują także odmienne zeznania świadka R. K. w przedmiocie odległości ostrza noża od jego brzucha;

b/ art. 410 k.p.k. poprzez pominięcie przy dokonywaniu ustaleń faktycznych istotnych okoliczności wynikających z uznanych za wiarygodne zeznań świadka T. P. w zakresie mechanizmu powstania rany na ręce tego świadka i oparcie ustaleń faktycznych jedynie na części materiału dowodowego;

c/ art. 7 k.p.k. poprzez dokonanie dowolnej, a nie swobodnej oceny dowodów sprzecznej z zasadami logicznego rozumowania, a to przyjęcie, że:

- wyjaśnienia oskarżonego są niewiarygodne w zakresie w jakim wskazał, że nie atakował nożami funkcjonariuszy Policji, nie groził im pozbawieniem życia i nie chciał ich zabić, a jedynie dążył do dokonania samookaleczenia celem uniknięcia zatrzymania, podczas gdy okoliczności sprawy wskazują, że oskarżony nie wyprowadzał ciosów nożem w newralgiczne części ciała policjantów, inni świadkowie nie potwierdzili by oskarżony groził policjantom, a nadto na autodestrukcyjny cel działania oskarżonego wskazuje jego uprzednie zachowanie;

- wyjaśnienia oskarżonego są niewiarygodne w zakresie w jakim wskazał, że nie groził funkcjonariuszom Policji i nie używał wobec nich słów wulgarnych, podczas gdy okoliczności tej nie potwierdzili inni świadkowie;

- wyjaśnienia oskarżonego są niewiarygodne i sprzeczne z zasadami logiki i doświadczenia życiowego, w zakresie w jakim wskazał na zamiar dokonania samookaleczenia, zwłaszcza, że oskarżony nie skaleczył się będąc na osobności w kuchni i wyszedł na korytarz wiedząc, że znajdują się tam dwaj policjanci, zaś rana, którą sobie zadał była w trudno dostępnym miejscu do zadania ciosu w pozycji w jakiej się znajdował, podczas gdy oskarżony działał impulsywnie, a nadto stwierdzono u niego wiele zaburzeń, które rzutują na racjonalność i rzeczowość jego zachowania;

- wyjaśnienia oskarżonego są niewiarygodne w zakresie w jakim wskazał, że był duszony przez funkcjonariuszy Policji, albowiem o tej okoliczności powiedział dopiero na końcowym etapie śledztwa i nie podał racjonalnego wytłumaczenia, dlaczego nie wspomniał o tym wcześniej, podczas gdy oskarżony wskazał, że wynikało to z jego stanu psychicznego;

d/ art. 170 § 1 pkt 5 i 3 k.p.k. poprzez błędne zastosowanie i oddalenie wniosku dowodowego obrońcy o przeprowadzenie eksperymentu procesowego z uwagi na złożenie tego wniosku na etapie postępowania sądowego, co miało zmierzać do przewlekłości postępowania, a także ze względu na nieprzydatność do stwierdzenia okoliczności objętych wnioskiem, w sytuacji gdy przedmiotowy wniosek został złożony przed otwarciem przewodu sądowego i w terminie określonym przez Sąd I instancji, a nadto jest konieczny do ustalenia istotnych okoliczności dla karnoprawnej odpowiedzialności oskarżonego.

2/ powyższe uchybienia z zakresu postępowania dowodowego doprowadziły do błędu w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia, który miał wpływ na treść orzeczenia poprzez uznanie, że bezpośrednim zamiarem oskarżonego było pozbawienie życia funkcjonariuszy Policji, podczas gdy całokształt materiału dowodowego i zachowania oskarżonego, zwłaszcza sposób wykonywania ruchów nożami w warunkach po użyciu gazu pieprzowego wobec oskarżonego nie potwierdzają takiego zamiaru, lecz wskazują, iż oskarżony działał celem samookaleczenia się, co skutkowało niezasadnym uznaniem oskarżonego za winnego popełnienia przypisanych mu czynów.

II/ w odniesieniu do czynu wskazanego w pkt III aktu oskarżenia:

1/ błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia, który miał wpływ na treść orzeczenia i uznanie, że czyn przypisany oskarżonemu stanowi typ podstawowy przestępstwa z art. 288 § 1 k.k., podczas gdy okoliczności sprawy, zwłaszcza wartość szkody, wyrażenie skruchy przez oskarżonego i przeproszenie pokrzywdzonej wskazują, iż winno dojść do uznania, że czyn stanowi wypadek mniejszej wagi stypizowany w art. 288 § 2 k.k., co w konsekwencji spowodowało orzeczenie wobec oskarżonego zbyt surowej kary.

III/ w odniesieniu do czynu wskazanego w pkt IV aktu oskarżenia:

1/ obrazę przepisów postępowania, która mogła mieć wpływ na treść orzeczenia, a to:

a/ art. 7 k.p.k. poprzez dokonanie dowolnej, a nie swobodnej oceny dowodów sprzecznej z zasadami logicznego rozumowania, a to przyjęcie, że z zeznania świadka M. S. wynika, że małoletni syn oskarżonego był narażony na niemożność zaspokajania podstawowych potrzeb życiowych, podczas gdy prawidłowa ocena tego dowodu prowadzi do odmiennego wniosku.

2/ powyższe uchybienie z zakresu postępowania dowodowego doprowadziło do błędu w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia, który miał wpływ na treść orzeczenia i uznanie, że zachowanie oskarżonego wypełniło znamiona przestępstwa niealimentacji z art. 209 § 1a k.k., podczas gdy zachowanie oskarżonego winno być zakwalifikowane jako typ podstawowy z art. 209 § 1 k.k., co skutkowało orzeczeniem wobec oskarżonego zbyt surowej kary.

W związku z podniesionymi zarzutami obrońca wniósł o przeprowadzenie eksperymentu procesowego połączonego z oględzinami miejsca – „polegającego na odtworzeniu zdarzenia z dnia 4 maja 2021 r. z udziałem osób obecnych w czasie tego zdarzenia w mieszkaniu przy ul. [...] w B. - na okoliczność ustalenia przebiegu czynów z dnia 4 maja 2021 r. zarzucanych oskarżonemu w pkt I aktu oskarżenia, zwłaszcza weryfikacji przebiegu całego zdarzenia przyjętego przez Sąd w celu sprawdzenia i ustalenia czy zdarzenie mogło mieć przebieg zgodnie z opisem przyjętym przez Sąd, w szczególności sprawdzenia czy z uwagi na wielkość i rozplanowanie przedmiotowego mieszkania oraz ilość osób biorących udział w zdarzeniu, istniała możliwość podejmowania przez oskarżonego kolejnych zachowań, wykonywania przez oskarżonego kolejnych zamachów nożami w kierunku funkcjonariuszy Policji, zwłaszcza w newralgiczne części ich ciała oraz możliwość podjęcia próby zadania ciosu w brzuch jednego z funkcjonariuszy Policji zgodnie z opisem przyjętym przez Sąd, a tym samym na okoliczność ustalenia czy oskarżony dopuścił się czynów zarzucanych w pkt I aktu oskarżenia”.

W konkluzji na podstawie art. 427 § 1 k.p.k. i art. 437 k.p.k. obrońca wniósł:

1/ w zakresie czynu wskazanego w pkt I aktu oskarżenia – o zmianę zaskarżonego wyroku i uniewinnienie oskarżonego; ewentualnie, zmianę kwalifikacji prawnej czynu polegającą na wyeliminowaniu z podstawy prawnej i opisu czynu art. 13 § 1 k.k. w zw. z art. 148 § 1 i § 3 k.k.;

2/ w zakresie czynu z pkt II aktu oskarżenia – o zmianę zaskarżonego orzeczenia i uniewinnienie oskarżonego od zarzucanego czynu;

3/ w zakresie czynu z pkt III aktu oskarżenia – o zmianę kwalifikacji prawnej czynu i zakwalifikowanie go jako wypadek mniejszej wagi z art. 288 § 2 k.k. i wymierzenie oskarżonemu kary w dolnej granicy ustawowego zagrożenia;

4/ w zakresie czynu z pkt IV aktu oskarżenia – o zmianę kwalifikacji prawnej tego czynu, zakwalifikowanie go jako typ podstawowy z art. 209 § 1 k.k. i wymierzenie oskarżonemu kary w dolnej granicy ustawowego zagrożenia.

Alternatywnie obrońca wniósł o uchylenie zaskarżonego orzeczenia w całości i przekazanie sprawy Sądowi I instancji do ponownego rozpoznania.

Po rozpoznaniu tej apelacji, wyrokiem z dnia 15 czerwca 2022 r., sygn. akt II AKa 126/22, Sąd Apelacyjny w Krakowie utrzymał w mocy zaskarżony wyrok i

zwolnił oskarżonego od ponoszenia kosztów sądowych za postępowanie odwoławcze.

Kasację od wyroku Sądu odwoławczego wniosła obrońca z urzędu skazanego D. B. , zaskarżając to orzeczenie w całości, która na podstawie art. 523 § 1 k.p.k. i art. 526 § 1 k.p.k. zarzuciła:

W odniesieniu do czynów z pkt I i II aktu oskarżenia:

1/ rażące naruszenie przepisów postępowania, które mogło mieć istotny wpływ na treść orzeczenia, a mianowicie:

a/ art. 433 § 2 k.p.k. w zw. z art. 7 k.p.k. polegające na zaakceptowaniu przez Sąd odwoławczy, dokonanej przez Sąd I instancji błędnej oceny zgromadzonego materiału dowodowego, a w szczególności dowolnej a nie swobodnej oceny:

- zeznań świadków R. K. i T. P. w zakresie opisu zachowania skazanego, którego celem miało być pozbawienie życia tych świadków, podczas gdy okoliczności sprawy wykluczają by skazany działał z zamiarem zabójstwa, zwłaszcza by celował nożami w newralgiczne części ciała świadków w sposób przez nich podany;

- zeznań świadków R. K. i T. P. w zakresie słów jakie miał wypowiadać skazany, zarówno w odniesieniu do wypowiedzi o pozbawieniu życia świadków jak i w odniesieniu do gróźb i słów wulgarnych, podczas gdy okoliczność ta nie została potwierdzona żadnym innym dowodem;

- zeznań świadków R. K. i T. P. w zakresie opisu zachowania skazanego, którego celem miało być pozbawienie życia świadka R. K., podczas gdy okoliczności sprawy wykluczają by skazany działał z zamiarem zabójstwa tego świadka, zwłaszcza by wykonał zamach nożem w brzuch świadka w sposób podany przez świadków -

- co w konsekwencji doprowadziło do oceny materiału dowodowego z naruszeniem zasady określonej w art. 7 k.p.k.

b/ art. 433 § 2 k.p.k. w zw. z art. 410 k.p.k. polegające na zaakceptowaniu przez Sąd odwoławczy dokonanego przez Sąd I instancji pominięcia przy dokonywaniu ustaleń faktycznych istotnych okoliczności wynikających z uznanych za wiarygodne zeznań świadka T. P. w zakresie mechanizmu powstania rany na rękę tego

świadka, co w konsekwencji doprowadziło do oparcia ustaleń faktycznych jedynie na części materiału dowodowego;

c/ art. 433 § 2 k.p.k. w zw. z art. 7 k.p.k. polegające na zaakceptowaniu przez Sąd odwoławczy, dokonanej przez Sąd I instancji błędnej oceny zgromadzonego materiału dowodowego, a w szczególności dowolnej a nie swobodnej oceny:

- wyjaśnień skazanego w zakresie w jakim opisał swoją motywację działania i cel działania, polegające na dążeniu do samookaleczenia się, a nie do pozbawienia życia funkcjonariuszy Policji, podczas gdy okoliczności sprawy nie potwierdzają, by skazany wyprowadzał ciosy nożem w newralgiczne części ciała policjantów, zaś na autodestrukcyjny cel działania skazanego wskazuje jego uprzednie zachowanie oraz jego zaburzenia osobowości;

- wyjaśnień skazanego w zakresie w jakim wskazał, że nie groził funkcjonariuszom Policji i nie używał wobec nich słów wulgarnych, podczas gdy okoliczności tej nie potwierdzili inni świadkowie;

- wyjaśnień skazanego w zakresie w jakim wskazał na zamiar dokonania samookaleczenia, podczas gdy na ten zamiar wskazują okoliczności sprawy, a także to, że skazany działał impulsywnie, a nadto u skazanego stwierdzono wiele zaburzeń, które rzutują na racjonalność i rzeczowość jego zachowania -

- co w konsekwencji doprowadziło do oceny materiału dowodowego z naruszeniem zasady określonej w art. 7 k.p.k.

d/ art. 457 § 2 i 3 k.p.k., art. 424 § 1 pkt 1 k.p.k. i art. 7 k.p.k., polegające na tym, iż Sąd odwoławczy orzekając co do istoty sprawy nie podał przekonujących przesłanek orzeczenia, bowiem nie odniósł się do wszystkich faktów i dowodów zgromadzonych w sprawie mających znaczenie dla rozstrzygnięcia, w szczególności w zakresie wątpliwości co do przebiegu zdarzenia, zwłaszcza mającego polegać na wymierzeniu ciosu przez skazanego w brzuch świadka R. K., a także zaburzeń występujących u skazanego, jego poziomu umysłowego, reakcji emocjonalnych i zachowania w stosunku do otoczenia w sytuacjach stresujących, wpływających na motywację i działanie skazanego, co w konsekwencji doprowadziło do oceny materiału dowodowego z naruszeniem zasady określonej w art. 7 k.p.k.

e/ art. 170 § 1 pkt 3 i 4 k.p.k. poprzez błędne zastosowanie i oddalenie wniosku dowodowego o przeprowadzenie eksperymentu procesowego z uwagi na nieprzydatność dowodu do stwierdzenia okoliczności objętych wnioskiem lub ze względu na brak możliwości przeprowadzenia dowodu na wskazane okoliczności, w sytuacji gdy wnioskowany dowód jest konieczny do ustalenia istotnych okoliczności dla karnoprawnej odpowiedzialności skazanego, a dowód jest możliwy do przeprowadzenia na okoliczności wskazane w tezie dowodowej, co w konsekwencji doprowadziło do wybiórczej oceny materiału dowodowego.

W odniesieniu do czynu wskazanego w pkt III aktu oskarżenia:

1/ art. 433 § 2 k.p.k. w zw. z art. 7 k.p.k. polegające na zaakceptowaniu przez Sąd odwoławczy, dokonanej przez Sąd I instancji błędnej oceny zgromadzonego materiału dowodowego, a w szczególności dowolnej a nie swobodnej oceny dowodów, podczas gdy prawidłowo dokonana ocena materiału dowodowego uzasadnia zmianę kwalifikacji czynu i uznanie, że czyn stanowi wypadek mniejszej wagi stypizowany w art. 288 § 2 k.k., co w konsekwencji doprowadziło do oceny materiału dowodowego z naruszeniem zasady określonej w art. 7 k.p.k.

W odniesieniu do czynu wskazanego w pkt IV aktu oskarżenia:

1/ rażące naruszenie przepisów postępowania, które mogło mieć wpływ na treść orzeczenia, a to:

a/ art. 433 § 2 k.p.k. w zw. z art. 7 k.p.k. polegające na zaakceptowaniu przez Sąd odwoławczy dokonanej przez Sąd I instancji błędnej oceny zgromadzonego materiału dowodowego, a w szczególności dowolnej a nie swobodnej oceny zeznań świadka M. S. w zakresie narażenia małoletniego syn skazanego na niemożność zaspokajania podstawowych potrzeb życiowych, podczas gdy taka sytuacja nie miała miejsca, co w konsekwencji doprowadziło do oceny materiału dowodowego z naruszeniem zasady określonej w art. 7 k.p.k.

W konkluzji, na podstawie art. 537 § 1 i 2 k.p.k. obrońca wniosła:

- w zakresie czynu wskazanego w pkt I aktu oskarżenia – o zmianę zaskarżonego orzeczenia i uniewinnienie skazanego od zarzucanego czynu, ewentualnie, zmianę kwalifikacji prawnej czynu polegającą na wyeliminowaniu z podstawy prawnej i opisu czynu art. 13 § 1 k.k. w zw. z art. 148 § 1 i § 3 k.k.

- w zakresie czynu wskazanego w pkt II aktu oskarżenia – o zmianę zaskarżonego orzeczenia i uniewinnienie skazanego.

- w zakresie czynu z pkt III aktu oskarżenia – o zmianę kwalifikacji prawnej i zakwalifikowanie czynu jako przypadek mniejszej wagi z art. 288 § 2 k.k. i wymierzenie skazanemu kary w dolnej granicy ustawowego zagrożenia;

- w zakresie czynu wskazanego w pkt IV aktu oskarżenia – o zmianę kwalifikacji prawnej i zakwalifikowanie czynu jako typ podstawowy z art. 209 § 1 k.k. oraz wymierzenie skazanemu kary w dolnej granicy ustawowego zagrożenia.

Alternatywnie obrońca wniosła o uchylenie zaskarżonego orzeczenia Sądu Apelacyjnego w Krakowie w całości oraz poprzedzającego go wyroku Sądu Okręgowego w Tarnowie i przekazanie sprawy Sądowi I instancji do ponownego rozpoznania.

W odpowiedzi na kasację obrońcy skazanego Prokuratur Regionalny w Krakowie wniósł o jej oddalenie jako oczywiście bezzasadnej.

Sąd Najwyższy zważył co następuje.

Kasacja okazała się bezzasadna i to w stopniu oczywistym, o jakim mowa w art. 535 § 3 k.p.k., a zatem należało ją rozpoznać na posiedzeniu w trybie tego przepisu. Analiza zarzutów kasacyjnych nie wykazała, by w sprawie doszło do rażącego naruszenia prawa, o którym mowa w art. 523 § 1 k.p.k.

Niniejsza kasacja stanowi typowy przykład polemiki z ustaleniami faktycznymi poczynionymi przez Sąd I instancji. Co więcej, treść apelacji, do której rzetelnie i prawidłowo ustosunkował się już Sąd odwoławczy, została w całości powielona w formie zarzutów kasacyjnych (zawierających nawet te same błędy literowe). Powtarzanie w kasacji tych samych argumentów co w złożonym wcześniej przez stronę zwykłym środkiem odwoławczym (apelacji), stanowi, co do zasady, jaskrawe naruszenie przepisu art. 519 k.p.k. W orzecznictwie Sądu Najwyższego stwierdza się, iż zarzuty naruszenia przepisów art. 5 § 2 k.p.k., art. 7 k.p.k., art. 92 k.p.k., art. 410 k.p.k., czy art. 424 § 2 k.p.k., jako kierowane w stosunku do orzeczenia sądu I instancji w sytuacji, gdy sąd odwoławczy nie poczynił własnych ustaleń faktycznych, nie mają charakteru kasacyjnego (*por. postanowienia Sądu Najwyższego: z dnia 12 stycznia 2021 r., IV KK 527/20, LEX nr 3114890; z dnia 26 lutego 2020 r., II KK 52/20, LEX nr 3078055; z dnia 18 stycznia*

2017 r., III KK 470/16, LEX nr 2242146; z dnia 11 października 2007 r., V KK 240/07, LEX nr 569192; z dnia 3 kwietnia 2006 r., V KK 307/05, LEX nr 180749). Można co prawda w kasacji wytykać uchybienie i wyrokowi sądu I instancji, ale warunkiem skuteczności tak skonstruowanego zarzutu jest wykazanie, że uchybienie to przeniknęło do wyroku sądu odwoławczego, będącego przedmiotem zaskarżenia. Istotą kasacji jest bowiem wykazanie, że w czasie kontroli odwoławczej doszło do rażących błędów w przebiegu tej kontroli. W szczególności strona może wykazać, że niektóre z zarzutów apelacyjnych nie zostały w ogóle rozpoznane (naruszenie art. 433 § 2 k.p.k.) lub jedynie w sposób niepełny (naruszenie art. 457 § 3 k.p.k.). Oba te zarzuty wymagają nadto wykazania, że uchybienia takie, jeżeli faktycznie wystąpiły - miały istotny wpływ na treść zapadłego rozstrzygnięcia (*por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 21 marca 2019 r., V KK 108/18, LEX nr 2642389; postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 5 lutego 2019 r., V KK 613/18, LEX nr 2615843*). Wyjątkiem od zakazu podnoszenia tych samych zarzutów w kasacji, co w apelacji, jest więc sytuacja, gdy w toku postępowania odwoławczego dojdzie do tzw. „efektu przeniesienia”, czyli zaabsorbowania do orzeczenia sądu *ad quem* uchybień popełnionych przez sąd *a quo*. Owo „wykazanie” powinno nastąpić zarówno poprzez powołanie przepisów, które sąd odwoławczy naruszył dopuszczając do „przeniesienia” tego uchybienia do swojego orzeczenia, jak i poprzez stosowną argumentację (*por. wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 9 maja 2018 r., V KK 421/17, LEX nr 2488976; z dnia 9 grudnia 2009 r., III KK 192/09, LEX nr 553705; postanowienia Sądu Najwyższego: z dnia 9 stycznia 2019 r., IV KK 694/18, LEX nr 2604055; z dnia 29 stycznia 2019 r., IV KK 783/18, LEX nr 2613541; z dnia 7 czerwca 2017 r., III KK 27/17, LEX nr 2335984; z dnia 7 czerwca 2017 r., III KK 209/17, LEX nr 2335982; z dnia 5 grudnia 2017 r., III KK 289/17, LEX nr 2427119*).

Wbrew tym zasadom niniejsza kasacja w całości skierowana jest przeciwko ustaleniom faktycznym, które autor kasacji chciałby ocenić odmiennie niż Sąd I instancji – co nie może jednak doprowadzić do ponownej oceny dowodów przez Sąd Najwyższy. Tymczasem należy jasno stwierdzić, że nie doszło do naruszenia art. 433 § 2 k.p.k. w zw. z art. 457 § 3 k.p.k. przez Sąd odwoławczy poprzez zarzucane nierozważenie wszystkich zarzutów podniesionych w apelacji lub

rozważanie ich w sposób ogólny, bowiem Sąd odwoławczy rozpoznał wszystkie zarzuty i wnioski apelacji obrońców oskarżonego. Uzasadnienie wyroku Sądu odwoławczego odnosi się do wszystkich podniesionych w apelacji kwestii oraz dokonuje starannej i szczegółowej analizy całego zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego, ze szczególnym uwzględnieniem kwestii związanej z oceną wiarygodności zeznań pokrzywdzonych i wiarygodności wyjaśnień oskarżonego.

Nie doszło w niniejszej sprawie od naruszenia art. 433 § 2 k.p.k. w zw. z art. 7 k.p.k. polegające na zaakceptowaniu przez Sąd odwoławczy dokonanej przez Sąd I instancji zarzucanej błędnej oceny zgromadzonego materiału dowodowego, w szczególności dowolnej a nie swobodnej ich oceny. Zarzut ten wraz z uzasadnieniem skierowany jest przeciwko ocenie wiarygodności dwóch świadków: R. K. i T. P., czyli pokrzywdzonych funkcjonariuszy Policji. Tym samym nie jest to zarzut kasacyjny, skoro w tym trybie nie jest możliwe kierowanie zarzutów przeciwko ustaleniom faktycznym. Sąd odwoławczy prawidłowo się do tego zarzutu apelacji odniósł, wskazując, że „Wbrew twierdzeniom skarżącego świadkowie ci w swoich zeznaniach zgodnie opisali przebieg przypisanych oskarżonemu czynów, zaś autor skargi odwoławczej w istocie nie wskazał w jakiej części zeznania tych świadków nie są zgodne. Zauważyć również należy, iż zeznania pokrzywdzonych co do zachowania oskarżonego D. B. wobec przybyłych na interwencje pokrzywdzonych funkcjonariuszy potwierdzone zostały zeznaniami obecnych w mieszkaniu rodziców oskarżonego K. B. (k. 29-30, 77-78) i W. B. (k. 32-33). Świadkowie ci składając zeznania w postępowaniu przygotowawczym potwierdzili, iż oskarżony po wyjściu z kuchni miał w każdej ręce nóż i wymachiwał rękami z nożami w kierunku próbujących interweniować funkcjonariuszy policji. Co prawda rodzice oskarżonego składając kolejne zeznania starali się w swoich zeznaniach nie obciążać syna, zasłaniając się niepamięcią, lub podając, iż pewnych okoliczności nie widzieli, jednak słusznie Sąd pierwszej instancji uznał, iż pierwsze zeznania K. B. i W. B. w istocie potwierdzają konsekwentne zeznania pokrzywdzonych i tym zeznaniom dał wiarę”.

Sąd odwoławczy odniósł się również do zawartych w apelacji twierdzeń, iż oskarżony B. nie miał zamiaru atakować funkcjonariuszy Policji, a jedynie dążył do

samookaleczenia (co wynikało z wyjaśnień oskarżonego), jak i do twierdzeń, że oskarżony nie używał wobec pokrzywdzonych groźb zabicia.

Nie doszło też do naruszenia art. 433 § 2 k.p.k. w zw. z art. 410 k.p.k. mającego polegać na zaakceptowaniu przez Sąd odwoławczy dokonanego przez Sąd I Instancji pominięcia przy dokonywaniu ustaleń faktycznych istotnych okoliczności wynikających z uznanych za wiarygodne zeznań świadka T. P.. Sąd odwoławczy prawidłowo również ocenił zarzut dotyczący oceny wiarygodności wyjaśnień oskarżonego, odnosząc się do podnoszonej przez oskarżonego kwestii dotyczących tego, że pokrzywdzony T. P. został zraniony nożem w rękę. Dlatego powtarzanie przez obrońcę odrzuconej już w postępowaniu pierwszo-instancyjnym tezy, że pokrzywdzony nie wykluczył przypadkowego skaleczenia, nie może być na etapie kasacji uznane za skuteczne, zwłaszcza iż świadek ten jasno zeznał: „Na pewno doszło do tego w czasie tej akcji, bo wcześniej takiej rany nie miałem” (k. 689).

Oczywiście bezzasadny był również zarzut naruszenia art. 433 § 2 k.p.k. w zw. z art. 7 k.p.k. mający polegać na zaakceptowaniu przez Sąd odwoławczy dokonanej przez Sąd I instancji błędnej oceny zgromadzonego materiału dowodowego, a w szczególności dowolnej a nie swobodnej oceny wyjaśnień skazanego. Niezwykle szczegółowo linię obrony oskarżonego przeanalizował Sąd I instancji, podając, dlaczego nie można było jej dać wiary. Wskazał m.in. na sprzeczność tej wersji z zasadami logiki i doświadczenia życiowego. Sąd odwoławczy nie naruszył art. 457 § 2 i 3 k.p.k., art. 424 § 1 pkt 1 k.p.k. i art. 7 k.p.k. w zarzucany sposób, a mianowicie, że orzekając co do istoty sprawy, nie podał przekonywających przesłanek orzeczenia. Przede wszystkim Sąd ten nie mógł orzekać co do „istoty sprawy” skoro nie czynił własnych ustaleń faktycznych. Nie tylko świadczy o tym sentencja wyroku, ale i puste tabelki formularza uzasadnienia w zakresie punktu 2. Zarzut ten jest więc oczywiście niezasadny, bo skoro Sąd odwoławczy nie czynił ustaleń faktycznych, to nie musiał „odnosić się do wszystkich faktów i dowodów zgromadzonych w sprawie mających znaczenie dla rozstrzygnięcia”. Uczynił to bowiem Sąd I instancji, zaś Sąd Apelacyjny jego stanowisko w pełni zaakceptował.

Odnosnie do poziomu umysłowego i reakcji emocjonalnych, co do których odnosi się zarzut kasacyjny, to należy zauważyć, że wypowiadali się na ten temat powołani w postępowaniu biegli. Na podstawie przedstawionych przez nich opinii Sąd stwierdził - „D. B. jest osobą uzależnioną od alkoholu. W przeszłości odbył leczenie odwykowe, w następstwie którego przez okres 6 miesięcy utrzymywał abstynencję, jednak powrócił do nałogu. Przeprowadzone badania psychiatryczne i psychologiczne potwierdziły występowanie u niego zaburzeń zachowania i osobowości. Od wczesnej młodości D. B. lekceważył normy prawne i obyczajowe, pomimo, że ma zachowane ich rozumienie. Nie cierpi na chorobę psychiczną w rozumieniu psychozy ani nie jest upośledzony umysłowo. W chwili popełnienia przypisanych czynów miał w pełni zachowaną zdolność rozumienia ich znaczenia i pokierowania swoim postępowaniem” (opinia sądowo-psychiatryczna i psychologiczna, k. 356-360, k. 722v-725). A zatem zaburzenia występujące u oskarżonego zostały wzięte przez Sąd odwoławczy pod uwagę przy ocenie jego wyjaśnień i całego materiału dowodowego. To nie biegli przy tym odpowiadali za czynienie ustaleń faktycznych, i nawet jeśli w ich opiniach znalazły się uwagi dotyczące tego, że oskarżony <<podjął próbę obrony>>, to nie stoi to na przeszkodzie zakwalifikowaniu takiej <<próby obrony>> z art. 148 § 1 k.k., skoro fakt taki wynikał ze zgromadzonych dowodów. Zespół uzależnienia od alkoholu nie stanowi przy tym okoliczności łagodzących, czy też wpływających w tej sprawie na poczytalność sprawcy. Natomiast brak bardziej szczegółowego odniesienia się do tej konkretnie kwestii przez Sąd odwoławczy nie stanowił naruszenia prawa.

Sąd odwoławczy odniósł się natomiast szczegółowo do kwestii oddalenia wniosku dowodowego i do zarzutu apelacyjnego naruszenia przez Sąd I instancji art. 170 § 1 k.p.k. W konsekwencji tego nie miało więc miejsca naruszenie art. 170 § 1 pkt 3 i 4 k.p.k. [pkt I.e) petitum kasacji] poprzez błędne zastosowanie i oddalenie wniosku dowodowego o przeprowadzenie eksperymentu procesowego z uwagi na nieprzydatność dowodu do stwierdzenia okoliczności objętych wnioskiem lub ze względu na brak możliwości przeprowadzenia dowodu na wskazane okoliczności. Wniosek dowodowy o przeprowadzenie eksperymentu procesowego Sąd I instancji oddalił na podstawie art. 170 § 1 pkt 5 i 3 k.p.k. uznając, że z uwagi na moment złożenia tego wniosku dopiero na etapie postępowania sądowego

stwierdzić należało, iż zmierza on do przewlekłości postępowania, a nadto był nieprzydatny do stwierdzenia okoliczności objętych wnioskiem (k. 565v).

Drugi wniosek dowodowy obrony został przeprowadzony. Sąd Apelacyjny wskazał, że: „Sąd Odwoławczy nie znalazł również podstaw do uznania, iż Sąd pierwszej instancji dopuścił się w przedmiotowej sprawie obrazy art. 170 § 1 pkt 3 i 5 k.p.k. O ile Sąd Odwoławczy rzeczywiście podziela stanowisko skarżącego, iż brak było podstaw do uznania, iż wniosek ten zmierzał do przewlekłości postępowania, skoro został złożony przed otwarciem przewodu sądowego, to jednak uznaje za słuszny argument Sądu orzekającego w sprawie, iż dowód wnioskowany przez obrońcę oskarżonego jest nieprzydatny do ustalenia, czy zamiarem oskarżonego było dokonanie zabójstwa funkcjonariuszy policji przybyłych do mieszkania rodziców oskarżonego”. Słusznie więc Sąd odwoławczy uznał, że twierdzenie skarżącego, iż przeprowadzenie tego dowodu miało wykazać, że celem działania oskarżonego było samookaleczenie się, a nie atakowanie pokrzywdzonych jest nielogiczne, bowiem trudno było przyjąć, iż działania oskarżonego podjęte w celu samookaleczenia miały polegać na wymachiwaniu nożami w kierunku szyi pokrzywdzonych oraz na zamachnięciu się nożem w celu ugodzenia pokrzywdzonego R. K. w brzuch. Należy więc zgodzić się z oceną przedstawioną przez Sąd odwoławczy co do tego, że wnioskowany dowód był nieprzydatny do ustalenia istotnych okoliczności dla karnoprawnej odpowiedzialności skazanego.

Słusznie także Sąd odwoławczy oddalił na rozprawie apelacyjnej ponownie złożony wniosek dowodowy o przeprowadzenie eksperymentu procesowego (k. 799v) na podstawie art. 170 § 1 pkt 3 i 4 k.p.k. uznając, że dowód taki byłby nieprzydatny do stwierdzenia okoliczności, o których mowa we wniosku dowodowym, jak również – co do innych okoliczności – nie dałoby się go przeprowadzić.

Nie był zasadny zarzut w odniesieniu do czynu zarzuconego w pkt III aktu oskarżenia [z art. 288 § 1 k.k.], dotyczący naruszenia art. 433 § 2 k.p.k. w zw. z art. 7 k.p.k., a mający polegać na zaakceptowaniu przez Sąd odwoławczy dokonanej przez Sąd I instancji błędnej oceny zgromadzonego materiału dowodowego, w szczególności dowolnej oceny dowodów, podczas gdy prawidłowo dokonana ocena

materiału dowodowego uzasadnia - w ocenie skarżącego - zmianę kwalifikacji czynu i uznanie, że czyn stanowił wypadek mniejszej wagi stypizowany w art. 288 § 2 k.k.

Sąd odwoławczy odniósł się prawidłowo również i do tego zarzutu apelacji, wskazując, że nie jest możliwe uznanie, iż czyn oskarżonego popełniony na szkodę A. P. stanowi wypadek mniejszej wagi, zwłaszcza, że autor apelacji stawiany zarzut oparł wyłącznie na wysokości wyrządzonej przez oskarżonego szkody (1.650 złotych), wyrażeniu przez D. B. skruchy i przeproszeniu przez niego pokrzywdzonej. Odmienne niż skarżący Sąd ocenił przy tym zachowanie oskarżonego podkreślając, że zniszczenia drzwi mieszkania pokrzywdzonej oskarżony dopuścił się będąc w stanie nietrzeźwości, i chociaż przeprosił on pokrzywdzoną, to w żaden sposób nie naprawił tej szkody, mimo, iż A. P. wykazując dobrą wolę chciała, by oskarżony zwrócił jej kwotę 1.000 zł, a więc nie pełną kwotę szkody. Ten fakt jednak obrońca przemilczał, ograniczając argumentację do samego faktu złożenia deklaracji.

Nie miało miejsca także w odniesieniu do czynu wskazanego w pkt IV aktu oskarżenia rażące naruszenie przepisów postępowania, które mogło mieć wpływ na treść orzeczenia, a to art. 433 § 2 k.p.k. w zw. z art. 7 k.p.k. mające polegać na zaakceptowaniu przez Sąd odwoławczy dokonanej przez Sąd I instancji oceny zgromadzonego materiału dowodowego, a w szczególności oceny zeznań świadka M. S. Sąd odwoławczy odniósł się prawidłowo również i do tego zarzutu stwierdzając, że Sąd pierwszej instancji w zakresie tego czynu dokonał prawidłowej oceny zebranych w sprawie dowodów, słusznie uznając zeznania M. S. za wiarygodne. Podkreślił Sąd, że dziadkowie nie są osobami mającymi obowiązek alimentowania wnuków. To, że pomagali oni córce w opiece i utrzymaniu jej dzieci w żadnym razie od tego obowiązku nie zwalniało oskarżonego. A więc i w tym zakresie należało zarzut kasacyjny oddalić.

Reasumując należy stwierdzić, że Sąd odwoławczy nie dopuścił się w żaden sposób naruszenia art. 433 § 2 k.p.k. i art. 457 § 3 k.p.k. – przedstawił bowiem rozważania wyjaśniające motywy kierujące nim przy uznawaniu zarzutów apelacji za bezzasadne. Jednocześnie obrońca nie przedstawił żadnych argumentów odnoszących się do analizy dokonanej przez ten Sąd, powtarzając jedynie zarzuty

podniesione już w apelacji. Tymczasem rolą Sądu Najwyższego nie jest ponowne rozpoznawanie zarzutu apelacyjnego, lecz analiza czy Sąd odwoławczy rozpoznał go w sposób prawidłowy. Przypomnieć również należy, że w żadnym razie nie jest wystarczającym do uwzględnienia kasacji oparcie się przez jej autora na prezentacji własnych ocen materiału dowodowego i własnych wniosków z tych ocen płynących, bez wykazania uchybień – i to rażących – w procedowaniu bądź rozumowaniu sądu odwoławczego, które w dodatku mogły mieć istotny wpływ na treść orzeczenia (*por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 27 lipca 2021 r., I KK 121/20, LEX nr 3304206*). Kasacja jako nadzwyczajny środek zaskarżenia nie jest bowiem trzecią instancją, nie służy zatem do inicjowania powtórnej kontroli w zakresie zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego ani ponownej kontroli poczynionych w sprawie ustaleń faktycznych, lecz ma na celu eliminację błędów wynikających z wadliwego w stopniu rażącym zastosowania przepisów prawa materialnego lub procesowego albo związanych z wystąpieniem przesłanek z art. 439 § 1 k.p.k., to jest, bezwzględnych podstaw odwoławczych (*por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 13 maja 2021 r., V KK 149/21, LEX nr 3269964*).

W podsumowaniu powyższych uwag należy stwierdzić, że nie można było uznać, iż doszło do podniesionych w zarzutach kasacyjnych naruszeń przepisów dotyczących sposobu dokonywania kontroli apelacyjnej. W rezultacie tej oceny zarzuty kasacyjne jawią się jako całkowicie pozbawione podstaw, a więc konieczne było oddalenie kasacji jako oczywiście bezzasadnej w trybie art. 535 § 3 k.p.k.

Sytuacja materialna skazanego uzasadniała zwolnienie go na podstawie art. 624 § 1 k.p.k. w zw. z art. 637a k.p.k. od ponoszenia kosztów sądowych za postępowanie kasacyjne.